



Sygn. akt III KK 13/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Paweł Kołodziejcki (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego,
w sprawie **P. M.** ukaranego z art. 87 § 1a k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 lutego 2023 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt IX Ka 1122/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt II K 64/21,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt II K 64/21, uznał P. M. za winnego tego, że w dniu 4 lipca 2020 r. w K. prowadził w

ruchu lądowym pojazd mechaniczny - hulajnogę elektryczną marki B., znajdując się w stanie nietrzeźwości I badanie - 1,45 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., za które wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych po 25 zł każda, a także orzekł środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat i świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Orzeczenie to zawierało także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych.

Z wyrokiem tym nie zgodził się obrońca P. M., który w apelacji podniósł zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, tj. art. 178a § 1 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji, gdy czyn ten nie wypełnia ustawowych znamion przestępstwa określonego w tym przepisie, albowiem sąd pierwszej instancji uznał, iż środek transportu, którym poruszał się oskarżony stanowi pojazd mechaniczny, podczas gdy dokonując oceny wedle kryterium obiektywnego z uwzględnieniem wszelkich okoliczności nie sposób jest uznać hulajnogi elektrycznej za pojazd mechaniczny w rozumieniu tegoż przepisu, zaś osoby prowadzącej hulajnogę elektryczną za kierującego pojazdem mechanicznym. W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie P. M. od zarzuconego mu czynu, względnie zakwalifikowanie go jako wykroczenia z art. 87 § 1a k.w. i wymierzenie kary grzywny w dolnych granicach zagrożenia ustawowego oraz zakazu prowadzenia pojazdów w postaci hulajnogi elektrycznej na okres 6 miesięcy.

Po rozpoznaniu wskazanej apelacji, Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt IX Ka 1122/21 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach zarzucanego P. M. czynu uznał go winnym tego, że w dniu 4 lipca 2020 r. w K. będąc w stanie nietrzeźwości prowadził w ruchu lądowym inny pojazd to jest hulajnogę elektryczną marki B., czyn ten kwalifikując z art. 87 § 1a k.w. w zw. z art. 2 § 1 k.w., za co wymierzył mu grzywnę w kwocie 2.500 zł, rozstrzygając jednocześnie w przedmiocie kosztów procesu.

Kasację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając go w całości na niekorzyść P. M., zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść

wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. oraz art. 107 § 3 k.p.w. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy w Kielcach prawidłowej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu pierwszej instancji, zainicjowanej apelacją wniesioną przez obrońcę, poprzez niedostatecznie wnikliwe rozważenie zawartego w tejże apelacji zarzutu obrazu prawa karnego materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego P. M. jako występkę z art. 178a § 1 k.k., gdzie w konsekwencji odstąpienia od dokonania należytej wykładni pojęcia pojazdu mechanicznego i nieuzasadnionego przyjęcia przez sąd *ad quem*, iż przed nowelizacją (w dniu 20 maja 2021 r.) ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, hulajnoga elektryczna z racji braku jej definicji ustawowej, nie była znana ustawodawcy (a zatem, w ocenie sądu odwoławczego, nie mogła zostać uznana za pojazd mechaniczny), doszło do wydania reformatoryjnego w tym zakresie wyroku z rażącą i mającą istotny wpływ na jego treść obrazą prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 178a § 1 k.k., albowiem w efekcie wskazanych uchybień, w tym zwłaszcza braku należytej wykładni pojęcia pojazdu mechanicznego P. M. przypisano jedynie wykroczenie z art. 87 § 1a k.w., wobec uznania, iż kierował on w stanie nietrzeźwości pojazdem innym niż mechaniczny, podczas gdy przepis art. 178a § 1 k.k. nie jest normą blankietową, a możliwość pociągnięcia nietrzeźwego kierującego do odpowiedzialności karnej uzależnia od tego, czy sprawca kieruje pojazdem o określonych właściwościach faktycznych, pozwalających na zakwalifikowanie go do kategorii pojazdu mechanicznego, co z racji cech konstrukcyjnych hulajnogi elektrycznej, którą poruszał się P. M., winno było skutkować utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku skazującego wymienionego za czyn z art. 178a § 1 k.k.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca P. M. w pisemnej odpowiedzi na kasację Prokuratora Generalnego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, ewentualnie z daleko idącej ostrożności procesowej, na wypadek niepodzielenia tej oceny, jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, co musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Rozpoznając apelację obrońcy, sąd *ad quem* w zasadzie uchylił się od dokonania wykładni znamienia „pojazd mechaniczny”, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k. Uznał, że skoro definicja hulajnogi elektrycznej i zasady ruchu ww. pojazdem wprowadzone zostały dopiero ustawą z dnia 30 marca 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 720; dalej p.r.d.), to przed wejściem w życie ww. aktu prawnego, tj. przed 20 maja 2021 r., hulainogę elektryczną należało traktować co najwyżej jako pojazd inny niż mechaniczny. Rację ma jednak Prokurator Generalny, że przepis art. 178a § 1 k.k. nie ma charakteru blankietowego, a zatem nie odsyła on do innych aktów prawnych. To, że dany pojazd nie został zdefiniowany na potrzeby ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym nie znaczy, że nie można mu przypisać cech „pojazdu mechanicznego”. Zresztą należy podkreślić, że we wskazanej ustawie nie było i nie ma definicji pojazdu mechanicznego. Znamię to ma na gruncie kodeksu karnego charakter autonomiczny i w taki też sposób należy je wyklądać. Rolą sądu odwoławczego było dokonanie analizy dotychczasowego dorobku doktryny i judykatury w zakresie interpretacji ww. znamienia, czego organ *ad quem* zaniechał. W tej sytuacji dokonana ocena prawnokarna zachowania P. M. ma charakter arbitralny, a kontrola instancyjna nie może zostać uznana za rzetelną.

W doktrynie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym „pojazdem mechanicznym” na gruncie kodeksu karnego jest każde urządzenie poruszane za pomocą silnika, które przystosowane jest do ruchu na lądzie, w wodzie lub powietrzu (zob. m.in. T. Razowski [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, s. 446; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 145; R.A. Stefański, *Glosa do wyroku SN z dnia 25 października 2007 r., sygn. III KK 270/07*, Prokuratura i Prawo 2008, nr 5, s. 170; E. Kunze, *Pojęcie pojazdu mechanicznego w polskim prawie karnym*, RPEiS 1978, nr 2, s. 37; B. Sygit, *Pojęcie pojazdu mechanicznego w rozumieniu art. 214 k.k.*, Prob. Praw. 1975, nr 10, s. 17-19). W taki sposób pojęcie to definiowane jest również w

judykaturze w odniesieniu do „pojazdów mechanicznych” w ruchu lądowym (*vide* m.in. uchwała SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33; wyrok SN z dnia 4 lutego 1993 r., III KRN 254/92, LEX nr 21044; wyrok SN z 26 czerwca 2007 r., II KK 97/07, LEX nr 450351; wyrok SN z dnia 26 czerwca 2007 r., II KK 98/07, LEX nr 280737). Bez znaczenia jest przy tym rodzaj jednostki napędowej, a zatem może to być zarówno silnik spalinowy, jak i elektryczny i in. Tak więc za pojazdy mechaniczne w ruchu lądowym w rozumieniu art. 178a § 1 k.k. powszechnie uważane są samochody, maszyny rolnicze, motocykle, lokomotywy kolejowe, tramwaje, trolejbusy itp.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wątpliwości budziła natomiast kwestia charakteru prawnego motoroweru i roweru wyposażonego w silnik, a zatem pojazdów o podwójnym przeznaczeniu, tj. które można użytkować z wykorzystaniem silnika, bądź ludzkich mięśni. O tym, czy pojazd jest mechaniczny, czy też nie, decyduje bowiem to, czy jest wyposażony w silnik, który może wprawiać go w ruch, a nie czy prowadzący taki pojazd faktycznie z niego korzysta (zob. postanowienie SN z dnia 22 maja 2018 r., V KK 156/18, LEX nr 2553394; wyrok SN z dnia 18 marca 2003 r., III KKN 390/01, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 56). Obecnie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym motorower przeznaczony do poruszania się w ruchu drogowym wyłącznie przy pomocy silnika, kwalifikowany jest jako pojazd mechaniczny w rozumieniu prawa karnego i prawa wykroczeń (uchwała 7 sędziów SN z dnia 12 maja 1993 r., I KZP 9/93, LEX nr 20582; wyrok SN z dnia 12 stycznia 2011 r., IV KK 341/10, LEX nr 688704; postanowienie SN z dnia 18 czerwca 2014 r., III KK 28/14, LEX nr 1483958). Niemniej jednak w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego statusu takiego nie posiada rower zaopatrzony w silnik pomocniczy o pojemności skokowej nieprzekraczającej 50 cm³, który zachowuje wszystkie normalne cechy charakterystyczne budowy, umożliwiające jego zwykłą eksploatację jako roweru (wyrok SN z dnia 4 lutego 1993 r., III KRN 254/92, LEX nr 21044; wyrok SN z 26 czerwca 2007 r., II KK 97/07, LEX nr 450351; wyrok SN z dnia 26 czerwca 2007 r., II KK 98/07, LEX nr 280737; wyrok SN z dnia 25 października 2007 r., III KK 270/07, LEX nr 341827). Powyższe stanowisko, choć już nieco archaiczne i nie dostosowane do aktualnego rozwoju techniki i obowiązujących przepisów, w szczególności upowszechnienia się silników

elektrycznych, co do zasady należy uznać za słuszne. Koncepcja ta pozwala na wyłączenie spod definicji pojazdów mechanicznych w rozumieniu prawa karnego i prawa wykroczeń tych z nich, które mogą być użytkowane z wykorzystaniem siły mięśni, bądź silnika, a którym z uwagi na rodzaj użytego napędu o niewielkiej mocy, bliżej do pojazdów tradycyjnie uważanych za „niemechaniczne”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, nie sposób zgodzić się z kasatorem, że hulajnoga elektryczna z racji cech konstrukcyjnych, z prawnokarnego punktu widzenia zawsze winna być traktowana na równi z motorowerem. Po pierwsze, zamontowany w niej silnik elektryczny nie musi uniemożliwiać poruszania się w sposób tradycyjny, a zatem poprzez odpychanie się nogą. Hulajnoga elektryczna nie zawsze będzie więc pozbawiona cech użytkowych, dla których pierwotnie została zaprojektowana. Po drugie, często również samo wprowadzenie hulajnogi elektrycznej w ruch następuje nie przy wykorzystaniu silnika, a właśnie wskutek kilkukrotnego odepchnięcia się nogą. Dopiero wówczas uruchamia się napęd, pozwalając poruszać się dalej bez używania siły fizycznej. Po trzecie, sam silnik elektryczny jest z reguły małej mocy, zwykle nie odbiegającej od mocy silnika roweru wspomaganego elektrycznie, o którym mowa w art. 2 pkt 47 p.r.d. (napiecie do 48V o znamionowej mocy ciągłej nie większej niż 250W). Niebezpieczeństwo jakie stwarza taka hulajnoga elektryczna zbliżone jest zatem do zagrożenia powodowanego przez rowerzystę czy też biegnącego człowieka. Potwierdził to sam ustawodawca, który od dnia 20 maja 2021 r. nakazuje kierującym hulainogą elektryczną korzystanie z drogi dla rowerów lub pasa dla rowerów, w razie ich braku z jezdni, na której obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h, a w ostateczności chodnika lub drogi dla pieszych (*vide* art. 33-33a p.r.d.). Oczywiście z inną oceną charakteru urządzenia możemy mieć do czynienia wówczas, gdy w hulainodze zostanie zamontowany silnik elektryczny pozwalający na rozwijanie znacznych prędkości, które stwarzały będą istotne niebezpieczeństwo dla uczestników ruchu drogowego. Prokurator Generalny zwraca uwagę, że według danych niektórych producentów, tego rodzaju urządzenia mogą osiągać prędkość nawet 50 km/h. Nie jest to jednak argument, aby wszystkie pojazdy tego rodzaju, nawet te z małymi silnikami, które *nota bene* są dziś montowane nawet w zabawkach, traktować analogicznie jak motorower.

Tak więc, hulajnoga elektryczna zaopatrzona w silnik o parametrach zbliżonych do mocy silnika roweru wspomaganego elektrycznie, która zachowuje wszystkie normalne cechy charakterystyczne budowy, umożliwiające jej zwykłą eksploatację jako hulajnogi, tj. poruszanie się poprzez odpychanie się nogą, nie jest pojazdem mechanicznym w rozumieniu przepisów kodeksu karnego.

Reasumując, brak uregulowania definicji hulajnogi elektrycznej w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w chwili czynu zarzuconego P. M. nie wykluczało możliwości uznania, że tego rodzaju pojazd miał charakter „pojazdu mechanicznego” w rozumieniu art. 178a § 1 k.k. Sąd Okręgowy w Kielcach dopuścił się zatem rażącej obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 107 § 3 k.p.w. oraz art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., która mogła mieć istotny wpływ na treść zapadłego wyroku. Koniecznym było ustalenie cech konstrukcyjnych i parametrów technicznych pojazdu kierowanego przez oskarżonego i ich ocena z punktu widzenia znamienia „pojazd mechaniczny”, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k., dokonana uwzględnieniem dotychczasowego dorobku doktryny i judykatury, czego sąd drugiej instancji zaniechał. Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy w Kielcach zważy na wszystkie powyżej przytoczone wskazania i dokona na nowo kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach w związku z wniesioną od niego apelacją obrońcy oskarżonego, oceniając czy hulajnoga elektryczna, którą prowadził w stanie nietrzeźwości P. M. stanowiła pojazd mechaniczny w rozumieniu art. 178a § 1 k.k.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.